

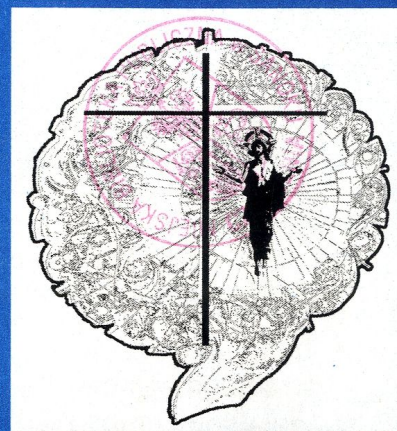


SANOK

CHRYSZTUSEM W ŻYCIU

MIESIĘCZNIK
PARAFII CHRYSZTUSA KRÓLA

ISSN 1734-1078



„ Wędrowcy”

Z niebieskiej pierzyny
na rozległe pola,
drżące od chłodu,
spadają śnieżne pióra.
W spiżarniach
pękate stoiki
pełne lata.
Wiatr
usiadł na pochylonym
starym konarze sosny
i nasłuchuje srebrnych dzwonek.
Przez zasy,
idą drogami
trzej wędrowcy,
potykając się,
o zamrożone grudy.
Wiara, Nadzieja i Miłość
pukają do Twych drzwi.
A tu!
Gwar.
Bieganina.
Zakupy zrobione.
Liczba gości sprawdzona.
Ale czy otworzysz?
A serce Twoje stanie się
Żółtkiem pełnym ciepła?

Stanisław Konieczny

WYDAWNICTWO

Parafia Chrystusa Króla w Sanoku
ul. Jana Pawła II 55, tel.013 4630594
konto parafialne:
85 1240 2340 1111 0000 3197 6091
Odpowiedzialni: ks. prob. Feliks Kwaśny,
ks. Zenon Feresz, Zespół Redakcyjny
druk z materiałów powierzonych
Drukarnia „Piaśń Kołodziej”,
Sanok, ul. Cegielniana 54,
tel. 013 46 324 94
Redakcja zastrzega sobie prawo
wyboru i adiacji tekstów
e-mail: chrystuskrol@home.pl
www.chrystuskrol.home.pl

GRUDZIEŃ

3	środa	Wspomnienie św. Franciszka Ksawerego - kapłana Franciszek urodził się 7 kwietnia 1506 r. na zamku Xavier w kraju Basków (Hiszpania). Franciszek podjął studia teologiczne w Paryżu. Uzyskawszy stopień magistra wykładał w kolegium. Stał się współtwórcą zakonu jezuitów. Franciszek otrzymał święcenia kapłańskie 24 czerwca 1537 roku. W latach 1537-1538 Franciszek apostołował w Bolonii, a potem powrócił do Rzymu, gdzie wraz z towarzyszami oddał się pracy duszpasterskiej oraz charytatywnej. 7 kwietnia 1541 roku wyruszył na misje do Indii. W 1547 roku Franciszek zdecydował się na podróż do Japonii. Po kilku latach powrócił do Indii. <u>Zmarł w nocy z 2 na 3 grudnia 1552 roku.</u>
4	czwartek	Wspomnienie św. Barbary – dziewicy i męczennicy Nie wiemy dokładnie ani kiedy, ani w jakich okolicznościach poniosła śmierć. Przypuszcza się, że zapewne ok. roku 305, w czasie prześladowań. była piękną córką bogatego poganina. Ojciec wysłał ją na naukę do Nikomedii. Tam zetknęła się z chrześcijaństwem. Prowadziła korespondencję z wielkim filozofem i pisarzem Orygenesem z Aleksandrii. Pod jego wpływem przyjęła chrzest i złożyła ślub czystości. Ojciec dowiedziawszy się o tym, pragnąc wydać ją za mąż i złamać opór dziewczyny, uwięził ją w wieży. Jej zdecydowana postawa wywołała w nim wielki gniew. Przez pewien czas Barbara była głodzona i straszona, żeby wyrzec się wiary. Kiedy to nie poskutkowało, ojciec zaprowadził ją do sędziego i oskarżył. W nocy miał ją odwiedzić anioł, zaleczyć jej rany i udzielić Komunii św. Po torturach poniosła męczeńską śmierć w Nikomedii (lub Heliopolis) ok. 305
5	piątek	I piątek miesiąca
6	sobota	Wspomnienie św. Mikołaja – biskupa Mikołaj urodził się w Patras w Grecji ok. 270 r. Był jedynym dzieckiem zamożnych rodziców. Od młodości wyróżniał się nie tylko pobożnością, ale także uczuleniem na niedolę bliźnich. Po śmierci rodziców, swoim znacznym majątkiem, chętnie dzielił się z potrzebującymi. Wybrany na biskupa miasta Miry (obecnie Demre) podbił sobie serca wiernych nie tylko gorliwością pasterską, ale także troskliwością o ich potrzeby materialne. Cuda, które czynił, przysparzały mu większej jeszcze chwały. Odszedł do Pana 6 grudnia (stało się to między rokiem 345 a 352). I sobota miesiąca
8		Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NM
13	sobota	Wspomnienie św. Łucji – dziewicy i męczennicy Łucja pochodziła z Syrakuz na Sycylii. Najstarszy żywot św. Łucji pochodzi z V wieku. Według niego Święta miała pochodzić ze znakomitej rodziny. Kandydat do jej ręki zadenuncjował ją jako chrześcijankę. Kiedy nawet tortury nie załamały bohaterskiej dziewczyny, została ścięta mieczem. <u>Działo się to 13 grudnia ok. 304 roku</u>
24	środa	Wspomnienie św. Adama i Ewy – pierwszych rodziców
25	czwartek	WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA NARODZENIE PANSKIE

Chcesz podyskutować na łamach naszej gazetki? ZAPRASZAMY!
najlepiej kontaktować się z nami w formie karteczek wrzucanych do skrzynki na gazety, bądź w formie mailowej na adres: **chrystuskrol@home.pl**

26	piątek	<p>Święto św. Szczepana – diakona i pierwszego męczennika Greckie imię Stephanos znaczy tyle, co „wieniec”. Nie wiemy, ani kiedy, ani gdzie się św. Szczepan urodził. Jego imię greckie wskazywałoby, że był on nawróconym hellenistą. Dzieje jego rozpoczynają się od czasu wybrania go na diakona Kościoła. Święty Szczepan nie ograniczył się wyłącznie do posługi ubogim. Według Dziejów Apostolskich głosił Ewangelię z mądrością, której nikt nie mógł się przeciwstawić. Został oskarżony przez Sanhedryn, że występuje przeciw Prawu i Świątyni. Publicznie wyznał Chrystusa, za co został ukamienowany. Imię Szczepana włączono do Kanonu rzymskiego. Jest patronem diecezji wiedeńskiej; kamieniarzy, kucharzy i tkaczy. Z dniem św. Szczepana łącono w Polsce wiele zwyczajów. I tak, kiedy pierwsze święto spędzano w zaciszu domowym, wśród najbliższej rodziny, w drugi dzień świąt obchodzono z życzeniami świątecznymi sąsiadów, rodzinę dalszą i znajomych. W czasie Mszy świętej rzucano w kościele zboże na pamiątkę kamienowania Świętego. Wieczór 26 grudnia nazywano „szczodrym”, gdyż służba dworska składała panom życzenia i otrzymywała poczęstunek, a nawet prezenty. Po przyjęciu smarowano miodem pułap i rzucano ziarno. Jeśli zboże przyłgnęło, było to dobrą wróżbą <u>pomyślnych zbiorów</u>.</p>
27	sobota	<p>Święto św. Jana Apostoła</p> <p>Był prorokiem, teologiem i mistykiem, synem Zebedeusza i Salome, młodszym bratem Jakuba Starszego. Początkowo uczeń Jana Chrzciciela, Jan razem ze św. Andrzejem poszedł za Jezusem. Jan pracował jako rybak. O jego zamożności świadczy, że miał własną łódź i sieci. Należał do najbliższych uczniów Jezusa. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jan spoczywał na piersi Zbawiciela. Tylko św. Jan pozostał do końca wierny Panu Jezusowi. Wytrwał pod krzyżem. Dlatego Chrystus z krzyża powierza mu swoją Matkę, a Jej - Jana jako przybranego syna. W Dziejach Apostolskich św. Jan występuje jako nieodłączny na początku towarzysz św. Piotra. Przebywał przez wiele lat w Jerozolimie, potem w Samarii, następnie w Efezie. W Efezie napisał Ewangelię i trzy listy apostolskie. Został zesłany na wyspę Patmos przez cesarza Domicjana (81-96). Po śmierci cesarza Apostoł wrócił do Efezu, by tu za panowania Trajana (98-117) zakończyć życie jako prawie <u>stuletni starzec</u>.</p>
28	niedziela	Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa
31	środa	<p>Wspomnienie św. Sylwestra - papieża</p> <p>Sylwester z pochodzenia był Rzymianinem. Św. Sylwester wstąpił na tron papieski w 314 roku. Zasiadał na nim bardzo długo - przez 21 lat. Po edykcie mediolańskim kończącym erę prześladowań chrześcijan w cesarstwie rzymskim podjął organizację kultu Bożego. Za jego pontyfikatu odbył się I sobór powszechny w Nicei (325). Przyjęto tam m.in. wyznanie wiary, <u>które recytujemy w czasie modlitwy</u>. Zmarł 31 grudnia 335 r.</p>
1	czwartek	Uroczystość Sw. Bożej Rodzicielki Maryi
2	piątek	<p>Wspomnienie św. Bazylego Wielkiego – biskupa i doktora K-ła Bazyli urodził się w 329 r. Przyjął chrzest, mając 27 lat. Odbył wielką podróż po ośrodkach życia pustelniczego. Po powrocie postanowił poświęcić się życiu zakonnemu: <u>rozdął swoją majątność ubogim i założył pustelnię</u>.</p>
6	wtorek	<p>Objawienie Pańskie (Trzech Króli)</p> <p>Pokłon Mędrców ze Wschodu złożony Dziecięciu Jezus, opisywany w Ewangelii przez św. Mateusza, symbolizuje pokłon świata pogan, wszystkich ludzi, którzy kłękają przed Bogiem Wcielonym. To jedno z najstarszych świąt w Kościele. Trzej królowie być może byli astrologami, którzy ujrzeli gwiazdę - znak narodzin Króla. Jednak pozostanie tajemnicą, w jaki sposób stała się ona dla nich czytelnym znakiem, który wyprowadził ich w daleką i niebezpieczną podróż do Jerozolimy. Uroczystość Objawienia Pańskiego należy do pierwszych, które <u>uświęcił Kościół</u></p>

Posprzątać serce...

Wkrótce pojawi się wszechobecna gorączka przedświątecznego sprzątanania i zakupów. Będzie totalne trzepanie dywanów, pranie firanek, odkurzanie każdego kącika. Potem bieganie po sklepach z głową zaprzątniętą pomysłami, co dla kogo i czy się spodoba...

Nie ma nic złego w sprzątananiu i zakupach. Rzecz w tym, żeby się nie zatracić, nie zapomnieć, co naprawdę jest ważne w tysiącu ważnych spraw.

A może by tak posprzątać serce? To wcale nie jest jakiś slogan, czy kolejne hasło reklamowe, ale raczej inspiracja do głębszej refleksji. Może się bowiem okazać, że porządki we własnym sercu będą o wiele trudniejsze, niż te w domu. Bo czasem łatwiej jest doprowadzić do porządku najbrudniejszy dywan, niż podjąć decyzję o naprawieniu jakiegoś błędu, wybaczeniu, okazaniu zrozumienia, czy postanowieniu zmiany swego życia. Tu nie jest potrzebna siła fizyczna i pełny portfel, lecz odwaga, wewnętrzna gotowość, ewangeliczna postawa.

Tylko niech nikt nie mówi, że w jego sercu wszystko jest w porządku. Tylko nam się tak wydaje. Na pewno uzbierało się trochę kurzu zaniedbania, trzeba uporządkować szuflady uczuć, zakamarki myśli i porządnie wytrzepać dywany naszej wiary. Jeżeli jednak zabraknie na to czasu, to przynajmniej spróbujmy otworzyć serce na oścież i przewietrzyć je, by lżej się oddychało.

Aby posprzątać serce nie trzeba biegać z odkurzaczem i płynami czyszczącymi, od ilości których, aż kręci się w głowie. Wystarczy iść od kościoła i przystąpić do sakramentu pokuty. Ofiarujemy wówczas naszemu sercu najpiękniejszy prezent jakiego nie kupimy w żadnym supermarkecie.

Aby pięknie, prawdziwie rodzinnie przeżyć Święta Bożego Narodzenia ważne są te wszystkie przygotowania zewnętrzne, ale niech nie przystonią nam duchowego przygotowania się na przyjście Prawdziwej Miłości.

Odpust Parafialny





WYCHOWANY W PATRIOTYZMIE

Patriotyzm jest to postawa wobec ojczyzny narodu przejawiająca się rzetelną pracą, przedkładaniem nadrzędnych wartości takich jak niepodległość i suwerenność kraju, nad własne cele i dążenia oraz gotowością do poświęceń dla swojego narodu i kraju cechujący się szacunkiem dla innych narodów poszanowaniem ich suwerennych praw.

Jest przeciwieństwem do szowinizmu, który cechuje się w bezkrytycznym stosunku do własnego narodu oraz pogardzie i nienawiści do innych narodów. W przeszłości naszej historii mieliśmy dowody patriotycznych postaw, zrywów i walk-chociażby w okresie Sejmu Czteroletniego, gdzie ugrupowanie dążyło do przeprowadzenia reform politycznych i społecznych oraz odzyskania suwerenności państwowej Rzeczypospolitej.

Przykrym i tragicznym doświadczeniem walk o wolność i suwerenność Rzeczypospolitej jest upadek Powstania Listopadowego [1830 _1831] oraz Powstania Styczniowego [1863_1864].

Powstanie Styczniowe wybuchło w nocy z 22/23 stycznia 1863 roku i trwało do jesieni 1864 roku. Do walki stanęły naprzeciw siebie dwie strony: część patriotyczna (25 tys.) słabo uzbrojonych żołnierzy i młodzieży, oraz 270 tys. żołnierzy armii rosyjskiej. Działania wojenne objęły tereny wyłącznie zaboru rosyjskiego, Królestwa Polskiego, Litwę, Białoruś, część Ukrainy. Galicja miała być zapleczem.

Zygmunt Gorazdowski wychowywał się w rodzinie o tradycjach patriotycznych i jako uczeń VII klasy gimnazjalnej

w Przemyśle brał udział w Powstaniu Styczniowym, mimo wątłego zdrowia. Wpływ na jego postawę i charakter w życiu mieli przede wszystkim rodzice, a także rodzeństwo, kontakty z siostrami zakonnymi oraz ówczesna sytuacja polityczna i społeczna. Ojciec Zygmunta Gorazdowskiego był ziemianinem z zawodu introligator, matka Aleksandra z domu Łazowska. Ojciec Feliks Gorazdowski był mocno zaangażowany patriotycznie i społecznie na terenie Galicji. Będąc we Wiedniu i po powrocie do kraju skupiał wokół siebie grono Polaków, budził i podtrzymywał ducha narodowego. Był dwa razy posłem do Sejmu Galicyjskiego; w latach 1846 -1848, był także członkiem Rządu Narodowego w roku 1863. W 1848r. w Sanoku powstał Komitet Kasyna, którego był członkiem. Zadaniem oraz obowiązkiem Komitetu była prenumerata dzienników i pism publicznych, utrzymywanie korespondencji. Jego patriotyzm i duchowość były wyrażane w listach do różnych osób, między innymi w liście do córki lwowskiego przemysłowca; Julii Żelazowskiej, która przeszedłszy z judaizmu na katolicyzm, odrzucona przez najbliższych, krewnych u Gorazdowskich znalazła wsparcie i prawdziwy dom. Ojciec świętego nie tylko posiadał cnotę patriotyzmu, ale był bardzo wrażliwy i zatroskany o drugiego człowieka, posiadał dar empatii [umiejętność rozumienia innych osób i wczuwania się w ich uczucia, potrzeby].

„W Przemyśle znany był jako filantrop; każdego nakarmił i odział toteż nędza z całego miasta garnęła w jego progi. Autor artykułu traktującego o księdzu Zygmuncie Gorazdowskim konkluduje krótko; jaki ojciec taki syn”. Osobowość

Feliksa Gorazdowskiego miała wielki wpływ na kształtowanie charakteru i osobowości syna. Ale także i matka Aleksandra dbała o ciepło, serdeczność i miłość w rodzinie. Czułość matczyna jej troska o dzieci, dom rodzinny była przepojona wiarą, miłością do Boga i do ludzi. Wychowując się w takiej rodzinie młody Zygmunt Gorazdowski rósł na patriotę, człowieka altruistę i apostoła ewangelicznego życia i nieugiętej wiary w Boga.

„W Zasadach i przepisach dobrego wychowania” ksiądz Zygmunt Gorazdowski pisał o miłości macierzyńskiej: „Pan Bóg wlał w serce matki miłość dziecięciu nie tylko dlatego, aby z tym większą troskliwością pielęgnowała swe dziecko ale, aby się pod wpływem ciepła słonecznego zbudziło w dziecinie uczucie miłości, która ma się kiedyś zwrócić naprzód ku Bogu, a wreszcie ku wszystkiemu co piękne i szlachetne.”

Cała praca i dobroczynna działalność księdza Zygmunta Gorazdowskiego jest świadectwem wychowawczej, patriotycznej i religijnej, odpowiedzialnej postawy rodziców.

Ksiądz Zygmunt Gorazdowski o pracy pisał tak: „Wszelka praca powinna być uważna jako służba Boża i sprawowaną w tej intencji, aby wolę Boską wypełnić, a przez to Pana Boga uwielbić i Jemu się przypodobać. Intencja taka podnosi niezmiernie wartości nawet najzwyklejszych zatrudnień naszych i zachęca do pilności, akuratności i wytrwania; ułatwia więc i uszlachetnia naszą pracę. Mało ludzi pamięta dziś o tej prawdzie, dlatego mało kogo uszczęśliwia dziś praca”. Weźmy te słowa pod rozwagę...

Wanda Wojtuszevska

SYMBOLE

ich znaczenie

i przesłanie

KOŁO

Koło, jako powracająca do siebie samej linia, której wszystkie punkty są równo oddalone od centrum, jest nie tylko najprostszą, ale także najdoskonalszą figurą, i dlatego stało się obrazowym przedstawieniem pełni i doskonałości. Z koła można uzyskać wszystkie pozostałe figury geometryczne.

KULA

Ponieważ nie ma ani początku ani końca, jest obrazem wieczności. To co można by powiedzieć o kole również daje się również odnieść do kuli; można z niej otrzymać i zamknąć w niej wszystkie inne regularne figury. Kula jest symbolem absolutnej wszechobecności i wszechsprawczości Boga. Koło i kula stały się wyrazem najwyższego prawa przyrody władającego wszelkim



życiem, a tym samym obrazem nieśmiertelności, rodzącej się z wciąż odnawiającego się życia. W kontekście tych rozległych związków symbolicznych należy też interpretować złote aureole, które w sztuce chrześcijańskiej okalają głowę Chrystusa, Matki Bożej i świętych.

IMIONA

zwykłe słowa

czy coś więcej

Laura

Imię to pochodzi z języka łacińskiego, od słowa laur - wawrzyn. Osoba o tym imieniu jest wszechstronnie wykształcona, mimo to nadal pogłębia swoją wiedzę. Tak zaabsorbowana nauką, zwłaszcza nauką o życiu, zapomina o swych obowiązkach. Niezbyt chętnie zakłada rodzinę i nie szybko staje się matką. W życiu jest niezwykle krytyczna, do wszystkiego podchodzi z dużą rezerwą. Z natury jest osobą pobudliwą, co powoduje komplikacje w jej życiu. Lubi wygodę życiową. Jest osobą oszczędną, a pomimo, że uwielbiają malarsztwo i muzykę, niewiele pieniędzy przeznaczają na te sztuki. Osoby o tym imieniu chciałyby być podziwianymi przez innych. Dodatkowo dużo podróżują, jadają w luksusowych restauracjach.

Wszystkie Laury są, bowiem kobietami nowoczesnymi.

Lech

Człowiek bardzo dobry, troskliwy



i przede wszystkim kulturalny. Potrafi wykorzystywać swoje zalety - staje się najczęściej publicznym działaczem i to nie tylko w aspekcie politycznym. Ma jednak trudności w zachowaniu odpowiedniej dyplomacji - potrafi więc zaskoczyć towarzystwo nieodpowiednim żartem.

Ma skłonności do zaniedbywania najbliższych i często uwielbia przebywać poza domem.

Leszek

Osoba o tym imieniu jest człowiekiem dobrym, statecznym, kulturalnym, inteligentnym i wykształconym. Wszystkie swoje zalety umie prawidłowo wykorzystywać w życiu. Jest dużej miary działaczem, politykiem, potrafi wejść na wyższy szczebel hierarchii państwowej. Dlatego, że jest prostolinijny, spotyka go sporo trudności i niepowodzeń. Po uporaniu się z nimi, czekają go zaszczyty i awanse. Są wierni partnerowi życiowemu i nie uznają wolnej miłości. Noszą się modnie, są dobrymi mówcami.

Adwentowe zwyczaje religijne

Pisał ksiądz poeta i profesor Janusz Stanisław Pasierb, że „Adwent to świt. Adwent to daleki tłumny fryz pełen postaci i zdarzeń, nieczytelny i pozbawiony sensu, gdyby w Betlejem (...) nie narodziło się dziecko, któremu nadano imię Jezus, a którego matką była Maryja (...) Adwent to pustynia, na której widać wyniosłą postać odzianą w skórę wielbłąda. Adwent to nasze życie. Adwent to liturgia. (...) Adwent to czas przychodzenia Tego, który jest zawsze, znajomy i nieznanym.” (Czas otwarty, Poznań-Warszawa 1972, s. 65-66).

Okresem Adwentu rozpoczynamy nowy rok kościelny, liturgiczny. Samo słowo „Adwent” oznacza przyście naszego Zbawiciela, którego powinniśmy oczekiwać i na to spotkanie z Nim trzeba nam się przygotować. Pierwsza część Adwentu (do 16 grudnia) akcentuje prawdę o paruzji, czyli o ponownym przyściu Chrystusa na świat, na sąd, W przypadku każdego z nas będzie to spotkanie w godzinę śmierci. Liturgia adwentowa wzywa nas do czujności, do czuwania, abyśmy nie zmarnowali życia. Druga część Adwentu (od 17 grudnia) jest czasem przygotowania na pamiątkę pierwszego przyścia Pana Jezusa, tzn. na uroczystość Bożego Narodzenia. Główne, adwentowe postaci - to Najświętsza Maryja Panna, Patronka adwentowego czuwania; prorok Izajasz zapowiadający przyście Zbawiciela i największy z proroków św. Jan Chrzciel, który bezpośrednio przygotowywał lud na spotkanie Mesjasza, wzywając do prostowania Jemu ścieżek w naszym sercu. Choć w Adwencie dominuje kolor szat fioletowy, nie ozdabia się ołtarza kwiatami, jak uczy Kościół, jest to czas radosnego oczekiwania, gdyż przychodzi nasz Zbawiciel, pełen miłosierdzia.

Głównym zadaniem liturgii Kościoła jest oddawanie czci Panu Bogu przez Chrystusa w Duchu Świętym oraz umożliwianie nam

przyjmowania daru zbawienia. Jednakże liturgia, od początku istnienia Kościoła, miała i ma wielkie znaczenie wychowawcze, wpływa na nasze życie poza świątynią, na nasze postępowanie i na nasze zwyczaje. Na Soborze Watykańskim II przypomniano duszpasterzom, aby poprzez liturgię dbali o wychowanie chrześcijan, o ich kulturę duchową, religijną (por. KL 19). Papież Paweł VI (1969) przypominał, że obchodząc poszczególne okresy roku liturgicznego nasi wierni są pouczani, jak mają żyć po chrześcijańsku. Stąd też nasz Adwent, szczególnie polski, był bogaty w zwyczaje religijne. Od XII wieku znana jest w Polsce adwentowa Msza św. ku czci Matki Bożej, zwana roratami. Podczas tej Mszy pali się dodatkową, niegdyś siódmą, świecę symbolizującą Matkę Bożą, która jako gwiazda zaranna, jutrzeńka poprzedziła przyście na świat światła słonecznego, prawdziwej Światłości, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Świeca Maryjna przybrana w białą wstążkę oznacza też przywilej niepokalanego poczęcia Maryi, jej czyste, święte i nieskalane życie poświęcone całkowicie Bożemu Synowi. Polacy bardzo chętnie uczestniczyli w roratach, przed Soborem Watykańskim II w roratach stanowych w poszczególne niedziele: dla kobiet, panien, mężczyzn i kawalerów. Wtedy to głoszone specjalne nauki stanowe i wierni przystępowali do sakramentu pokuty. Zwykle, w terenie wiejskim, udawano się na roraty pieszo, we wspólnocie, ze śpiewem. Również cały Adwent starano się przeżywać we wspólnocie nie tylko rodzinnej, ale też i sąsiedzkiej. Na wsi zbierano się na wspólne przedzenie, darcie pierza, naprawę ubrania, uprząży itp. Przy okazji tych spotkań odmawiano modlitwę różańcową, śpiewano pieśni adwentowe, a także pieśni o tematyce obyczajowej, które przekonywały swoją treścią o potrzebie życia godnego, zgodnego

z Bożymi przykazaniem. Owe pieśni pouczaly, że złe postępowanie jest karane przez Boga lub przez tzw. los, a życie dobre, pobożne i piękne będzie nagrodzone. W adwentowe wieczory czytano we wspólnocie rodzinnej i sąsiedzkiej Pismo Święte, żywoty świętych, podręczniki z duchowości katolickiej, a także z polskiej literatury klasycznej, jak powieści Sienkiewicza, Kraszewskiego, utwory Mickiewicza i inne. Młodzież w tym czasie przygotowywała szopki i gwiazdy do chodzenia po kołędzie. Robiono próby do inscenizacji Herodów lub Jasełek. Pobożni katolicy wiedzieli, że trzeba przed Panem stanąć z dobrymi uczynkami, dlatego starano się podczas Adwentu wzajemnie sobie pomagać, szczególnie ludziom starszym i biednym. Pięknym zwyczajem była na wsi tzw. szara godzina. Pod wieczór, gdy już skończono codzienne zajęcia gospodarskie, gdy robiło się szaro, coraz ciemniej, wszyscy domownicy: dziadkowie, rodzice, dzieci, zbierali się w kuchni, najlepiej w pobliżu płyty. Nie palono jeszcze lampy. Rozważano w ciszy swoje życie, zastanawiano się nad nim, nie brakowało też cichej modlitwy. Starsi, szczególnie dziadkowie, opowiadali dzieciom, wnukom, jak to było dawniej, jakie były tradycje, zwyczaje; przypominali też dzieje naszej Ojczyzny. W tak krótkim tekście nie można wiele powiedzieć. Oczywiście, nie da się cofnąć czasu. Warto jednakże z dawnej tradycji kultywować niektóre piękne zwyczaje, jak nasz żywy udział w roratach; trzeba skorzystać z rekolekcji adwentowych, sakramentu pokuty i pojednania, przystąpić do Stołu Pańskiego. Możemy też we wspólnocie rodzinnej śpiewać pieśni adwentowe, razem modlić się i czytać Pismo Święte lub inne cenne książki religijne i na ich temat rozmawiać. Warto też jest wyciszyć się i w adwencie uczynić więcej dobrego niż to zwykle czynimy.



Witam Was Kochane Dzieci

Dziś przeżywamy już drugą niedzielę Adwentu. Jest to czas wielkiego oczekiwania na Chrystusa, oczekiwania na Boże Narodzenie, na Jego przyjście do naszego codziennego życia.

Adwent szczególnie w Polsce był bogaty w zwyczaje religijne. Od XII wieku znana jest adwentowa Msza św. ku czci Matki Bożej zwana Roratami. Podczas tej Mszy św. zapala się dodatkową świecę przybraną w białą wstążkę, symbolizującą Matkę Bożą.

Wieniec adwentowy znany jest od ponad 160 lat. Na zielonym wieńcu umieszcza się cztery świece. Cała rodzina gromadząc się w kolejne niedziele adwentu na wspólnej modlitwie zapala kolejne świece jako znak czuwania i gotowości na przyjście Jezusa.

Pobożni katolicy wiedzieli, że trzeba przed Panem stanąć z dobrymi uczynkami, dlatego starano się podczas Adwentu wzajemnie sobie pomagać,



zwłaszcza ludziom starszym i biednym.

Myślę, że i dziś każdy z Was będzie starał się zachowywać te piękne zwyczaje, zwłaszcza udział w Roratach, dobre uczynki, spowiedź adwentową, aby Chrystus mógł rzeczywiście narodzić się w waszych sercach.

Zapraszam więc wszystkie dzieci na Roraty z lampionami, przyniescie też na kartkach swoje dobre uczynki.

W nagrodę będzie losowanie figurki Matki Bożej.

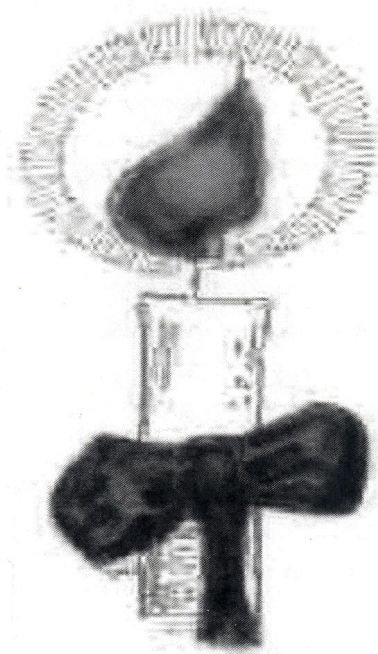
To Ona czuwa nad naszym przygotowaniem i podpowiada jak być dobrym, szczególnie wtedy, gdy chętnie uczestniczymy w Roratach.

Niech Pan Jezus znajdzie w Waszych sercach mieszkanie pełne dobrych uczynków oraz ofiarnej modlitwy.

Pięknych Świąt pełnych dobroci i miłości

Życzy Wam Wasz Przyjaciel

Aniołek Rafalek.



Wydarzyło się ..

01. listopad

Uroczystość Wszystkich Świętych prowadzi nas każdego roku nie tylko do świątyni, ale także na cmentarze, gdzie modlimy się o dar wiecznego zbawienia dla zmarłych. O 14.30 na cmentarzu głównym została w tej intencji odprawiona Msza św., celebrowana przez Kapłanów naszego miasta, w tym naszego Ks. Proboszcza. Po niej odbyła się procesja z modlitwami za zmarłych alejkami cmentarza głównego. Podobna procesja odbyła się także na nowym cmentarzu, przy licznych udziale wiernych.

02. listopad

W czasie dnia zadusznego, modliliśmy się za tych nam znanych, z którymi było związane nasze życie i tych nieznanym, których imiona wiadome są tylko przed Bogiem.

20. listopad

Wieczorną Mszą św. rozpoczęliśmy 40-godzinne nabożeństwo rekolekcyjne, przygotowujące do godnego przeżycia odpustu parafialnego - Chrystusa Króla. W tym roku do Chrystusa Króla prowadził nas swoimi rozważaniami i kazaniem odpustowym wikariusz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Sanoku ks. dr Antoni Michno.

23. listopad

Uroczystość Chrystusa Króla



01. listopad

Wszzechświata to jednocześnie nasz odpust parafialny. Uroczysta suma odpustowa, uwieczniona dziękczynnym „Ciebie Boga wystawiamy” została odprawiona o godz. 11.30. Uroczystości odpustowe prowadził Ks. Dziekan Andrzej Skiba przy licznych udziale Księży z dekanatu i wiernych.

30. listopad

Jak to jest praktykowane od wielu lat, tak również w obecnym roku, odbyło się liczenie wiernych w czasie niedzielnych Mszy św. W całej Polsce odbywa się ono w ten sam dzień, dzięki czemu istnieje możliwość całościowego spojrzenia na mapę religijności w Polsce. Dane są wykorzystywane do celów kościelnych i sporządzane systematycznie od lat. Spójrzmy jak przedstawiają się dane naszej parafii w tym roku i w kilku ubiegłych latach (parafia liczy niemal 14.000 mieszkańców):

2005 r. - uczestniczący w Mszach św. - 4191 osób
- przystępujący do Komunii św. - 1128 osób
2006 r. - uczestniczący w Mszach św. - 4118 osób
- przystępujący do Komunii św. - 748 osób
2007 r. - uczestniczący w Mszach św. - 3908 osób
- przystępujący do Komunii

św. - 970 osób

Komunii św. - 748 osób

2008 r. - uczestniczący w Mszach św. - 3519 osób

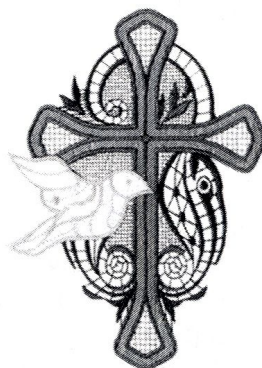
- przystępujący do Komunii św. - 818 osób

W MINIONYM MIESIĄCU

przyjęli sakrament Chrztu św.:

Amelia Sumara
Przemysław Przystasz
Alan Kostka
Jan Jarosz
Kamil Zajdel
Julia Puchalik
Maja Sieczkowska

*„Postępujcie zawsze jak dzieci światłości
i trwajcie w wierze”*



stanęli na ślubnym kobiercu:

Damian Ryniak i Karina Ścipiór

*„Prośmy Ducha Świętego, aby uświęcił
ten związek i dał małżonkom łaskę
wytrwania”*



odeszli do wieczności:

Leokadia Klimkowska
Maria Kicak
Teodor Lipiec
Jan Olejarczyk
Franciszek Szarek
Witold Szelağ
Stanisław Rudzik

*„Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj im wieczne spoczywanie. Amen.”*



KANCELARIA PARAFIALNA

czynna:

wtorek, czwartek, sobota

17⁰⁰ - 18⁰⁰

z wyjątkiem uroczystości i świąt
(0-13) 463 05 94

GODZINY MSZY ŚWIĘTYCH

dni powszednie	niedziele
6 ³⁰	7 ⁰⁰
7 ⁰⁰	8 ³⁰
18 ⁰⁰	10 ⁰⁰
	11 ³⁰
	17 ⁰⁰

W okresie wakacji niedzielna
wieczorna Msza św. jest
odprawiana o godz. 19⁰⁰

Dokumenty potrzebne do udzielenia:

sakramentu chrztu świętego:

(udzielany w miesiącu: pierwsza so-
bota g.18 i trzecia niedziela g.11.30)

- dane personalne rodziców dziecka
- data ślubu rodziców dziecka
- akt urodzenia dziecka z Urzędu
Stanu Cywilnego
- zaświadczenie dla chrzestnych
z parafii ich zamieszkania

sakramentu małżeństwa:

(minimum trzy miesiące przed plano-
wanym ślubem należy zgłosić się do
kancelarii parafialnej)

- dowody osobiste
- bieżące świadectwa chrztu świętego
i bierzmowania
- świadectwa ukończenia kursu
przedmałżeńskiego
- świadectwa odbytych spotkań
w poradni przedmałżeńskiej
(w Sanoku funkcjonuje przy koście-
le OO. Franciszkanów - spotkania
w pierwszy poniedziałek miesiąca
o godz. 17⁰⁰)
- do wglądu świadectwa ukończenia
katechizacji w zakresie szkoły pod-
stawowej, gimnazjum i średniej
- zaświadczenie do małżeństwa kon-
kordatowego z USC (ważne 3 mies.)

pogrzebu:

- akt zgonu z USC

*Do udzielenia chrztu, ślubu
i pogrzebu poza własną parafią
potrzebna jest pisemna zgoda
swojego duszpasterza.*

PORADNIA PARAFIALNA

Masz problem, chcesz porozmawiać, przyjdź!

**Porady udzielane są w środy po wieczornej Mszy św.
w bibliotece parafialnej:**

pierwsza środa – pedagog, druga środa – psycholog
trzecia środa – nauczyciel- wychowawca, czwarta środa - kapłan

Porady udzielane są bezpłatnie!

NIEODPŁATNE KOREPETYCJE Z MATEMATYKI DLA UCZNIÓW

Każdy wtorek godz. 16.30 w sali w dolnym kościele.

**Uczniów gimnazjum i szkół średnich zaprasza
Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców.**

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

**ZAPRASZAMY poniedziałki i środy po wieczornej Mszy św.
w czasie wakacji tylko w środy**



Teściowa chciała sprawdzić zięciów czy ją w ogóle lubią. Postanowiła że wskoczy do studni i będzie udawała że się topi. Przygotowała sobie wszystko w studni (jak wskakiwała trzymała się liny).

Przyjechał pierwszy zięć no to teściowa buch do studni. Zięciu podbiega, patrzy, teściowa. Wyciąga ją ze studni i odnosi do domu. Rano budzi się, widzi przed domem maluch z napisem „od teściowej dla zięcia”.

Przyjechał drugi zięć, teściowa ten sam numer. Zięć ją ratuje. Rano wstaje a tam polonez z napisem „od teściowej dla zięcia”

Przyjechał trzeci zięć. Teściowa stary numer. Zięć podbiega do studni odcina linę na której wisiała teściowa. Teściowa się topi. Zięć rano wstaje a tam MERCEDES z napisem „dla kochanego zięcia TEŚĆ”.

Przez ostatnich kilka lat winę za moje zmęczenie zrzucałem na niedostateczną ilość czerwonych krwinek, brak witamin, itp. Teraz znalazłem prawdziwą przyczynę mojego złego samopoczucia.

Liczba ludności tego kraju wynosi 37 milionów.

Z tego 16 milionów ludzi jest na emeryturze, zostaje 21 milionów. 14 milionów chodzi jeszcze do szkoły, pracujących zostaje więc tylko 7 milionów.

4 miliony zatrudnia rząd, czyli naprawdę pracują 3 miliony.

750 tys. jest w siłach zbrojnych, pozostaje 2 miliony 250 tys. pracujących.

Odejmij od tego 2 miliony 200 tys. ludzi, którzy pracują dla urzędów państwowych, a zostanie 50 tys. osób do pracy.

40 tys. jest w szpitalu, zostaje 10 tys. do pracy.

9 tys. 998 osób znajduje się w więzieniu.

W tej sytuacji zostaje tylko dwoje

ludzi

TY i ja

...Z nas dwojga TY siedzisz i czytasz...

Do bacy wypasającego owieczki przyjeżdża pobliską drogą nowoczesnym samochodem ubrany w garnitur człowiek w średnim wieku. Po wyjściu z samochodu pyta:

- Baco, co tu robicie? Wypasacie owce?

- Tak, panocku...

- A baco, jak wam powiem ile macie tych owiec dokładnie, to dacie mi taką jedną, do upieczenia?

- Dobrze, panocku, domy...

Przyjezdny wrócił do samochodu, wziął laptopa, telefon satelitarny, połączył się z siecią, ciągnął dane z satelity, przetworzył, popracował chwilę nad programem, który mu to policzył, i mówi:

- Baco, macie tu na tej łące 347 owieczek.

- Dobrze panocku..., to wybierzcie sobie jedną.

Przybysz wybrał sobie jedną, ładną, białą; baca mówi:

- Panocku, a jak ja wam powiem, kim wy jesteście, to oddacie mi ją...?

- Dobrze, oddam.

- No panocku, to wy jesteście konsultant Unii Europejskiej do spraw rolnictwa.

- A skąd to wiecie, baco!?

- Ano tak: jeździcie drogami samochodami, pchacie się gdzie was nikt nie prosi, zabieracie biedniejszym od was i nic wiecie o mojej pracy! Oddajcie mi mojego psa!!!

Przychodzi baca do jasnowidza. Puka do drzwi i słyszy:

- Kto tam ?

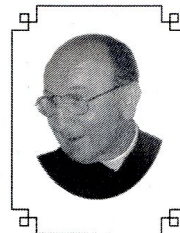
- Eeeeeeeee...to ja dziękuję za takiego jasnowidza!

Bacowa budzi swojego męża w środku nocy.

- Antek, pchła mi chodzi po

plecach, złap ja i zabij.

- Zapal światło - doradza zaspany baca - Jak cię zobaczy, to sama zdechnie ze strachu.



Juhas widzi bacę prowadzącego duże stado owiec.

- Dokąd je prowadzicie?

- Do domu. Będę je hodował.

- Przecie nie macie obory, ani zagrody! Gdzie będziecie je trzymać?

- W mojej izbie.

- Toż to straszny smród!

- Cóż, będą się musiały przyzwyczaić.

Idzie baca do sklepu mięsnego i pyta:

- Cy jest kiełbasa?

- Jest. Beskidzka.

- Bez czego???

Na gałęzi siedzi sobie wróbel. Po chwili przyleciała wrona i usiadła obok. Przez chwilę patrzy na niego uważnie i pyta:

Hej, ty, a coś ty za jeden?

Wróbel na to:

- Orzeł jestem, tylko ostatnio trochę chorowałem...

Dyrektor zoo pyta dozorcę flegmatyka: Jak to się stało że żółwie uciekły?

Dozorca: Otworzyłem klatkę żeby ją wyczyścić i żółwie uciekły

Dyrektor: Trzeba było je łapać...

Dozorca: Facet, to był moment!

Adam i Ewa tworzyli idealną parę:

- On nie musiał wysłuchiwać, za kogo ona mogła wyjść za męż.

- Ona nie musiała wysłuchiwać jak gotowała jego matka.